

Zbigniew Czerski

"Dochodzenie roszczeń majątkowych od małżonków", Feliks Zedler, [b.m.] 1976 : [recenzja]

Palestra 21/5(233), 101-102

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

żania prof. Kępińskiego o istocie chorób, w tym także społecznych, o źródłach ich powstawania, objawach, rozwoju i skutkach. Prof. Kępiński czynił te spostrzeżenia nie tylko z pozycji klinicysty, ale również z pozycji człowieka ogarniętego obsesją pomocy. Czy nie ma wspólnego mianownika między chorobą jednostki (w znaczeniu medycznym) a zjawiskiem społecznym szerszego zasięgu? Czy nie można tu doszukać się analogii z wszystkimi jej następstwami?

Znowu pytania, pytania, pytania.

Starożytny filozof powiedział: „wiem, że nic nie wiem”. Powtarzamy to do dzisiaj przy różnych okazjach. Wydaje mi się, że ten szanowny mędrzec wiedział więcej niż współcześni mu ludzie, stworzył chyba nową gałąź wiedzy o „niewiedzy”. Ale czy wiedza o „niewiedzy” jest już nauką? A jeżeli tak, to z jakiego poziomu należy patrzeć? Czy z poziomu mrówki, czy z poziomu człowieka, a może jeszcze wyższego? Wszak sama wysokość w sensie przestrzennym daje tylko możliwość ogarnięcia większego horyzontu, ale jeszcze nie dowodzi, iż horyzont ten jest widziany...

Trzeba kończyć, odezwała się „Katarzynka”.

RECENZJE

Feliks Zedler: *Dochodzenie roszczeń majątkowych od małżonków*, Wyd. Prawn. 1976.

Wydana w roku ubiegłym przez Wydawnictwo Prawnicze praca Feliksa Zedlera stawia sobie za cel omówienie zagadnienia odpowiedzialności małżonków w sferze majątkowej oraz zagadnień procesowych i egzekucyjnych, jakie są z tym związane.

Zakres pracy jest więc niezmiernie szeroki. Z jednej bowiem strony autor omawia zagadnienia prawa materialnego, z drugiej zaś — problemy procesowe. Z natury rzeczy musi to w 200-stronicowej pracy prowadzić do skrócowego ujęcia tematu, a nawet do pominięcia niektórych zagadnień. Autor zastrzega się zresztą (na str. 25 pracy), że zajmując się zagadnieniem odpowiedzialności małżonków za długi jednego z nich, nie będzie omawiał wszystkich kwestii, jakie są z tym związane, gdyż przekracza to ramy oraz cel jego pracy. Całą uwagę — jak zapowiada autor — skoncentrował

on na tych kwestiach, które dla małżeńskich stosunków majątkowych są istotne. Są to więc te zagadnienia, które autor wybrał pod określonym kątem widzenia.

Nie ulega wątpliwości, że praca pisana jest przede wszystkim pod kątem widzenia potrzeb praktyki. Stanowi to w dużej mierze o jej wartości. Zagadnienie bowiem dochodzenia roszczeń od małżonków, zwłaszcza w sytuacji gdy dłużnikiem jest tylko jedno z nich, pojawia się w praktyce bardzo często i jest niejednokrotnie źródłem wielu trudności, występujących zarówno w sferze procesowej jak i egzekucyjnej. Systematyczne więc ujęcie tego tematu zarówno od strony materialnoprawnej jak i proceduralnej jest rzeczą dla praktyka bardzo pożyteczną.

Na wstępie autor omawia zagadnienia odpowiedzialności majątkowej

małżonków za długi jednego z nich i dochodzenia tych roszczeń w innych ustawodawstwach. Osobno omówione jest to zagadnienie w systemie prawnym państw socjalistycznych i osobno w innych państwach, nawet tak egzotycznych jak Japonia. Wydaje się, że ta część pracy o charakterze czysto informacyjnym, i to w formie niezmiernie skrótowej, nie wiąże się z zasadniczym tematem, który dotyczy praktyki na gruncie prawa polskiego. Wydaje się nawet, że nie jest ona wcale czytelnikowi potrzebna.

Zwięzłość ujęcia tematu jest również cenną cechą książki Feliksa Zedlera. Następnym tego jest przejrzystość pracy, podzielonej na rozdziały, które odpowiadają poszczególnym problemom bogatej tematyki.

Po omówieniu — niezmiernie skrótowym — problemu ujęcia tematu w ustawodawstwach obcych, autor porusza następnie zagadnienie odpowiedzialności majątkowej małżonków za długi jednego z nich w prawie polskim, a w następnym rozdziale — zagadnienie ograniczenia odpowiedzialności małżonka dłużnika.

Omówiona część pracy poświęcona jest w zasadzie zagadnieniom prawa materialnego. Następna część pracy — to zagadnienia procesowe, związane już z samym dochodzeniem roszczeń majątkowych od małżonków.

Tytuł IV rozdziału jest powtórzeniem tytułu całej pracy, z dodaniem tylko słów, że chodzi tu o proces. Kolejny rozdział — to egzekucja przeciwko małżonkom, a więc problem nasuwający największą trudność w praktyce. Słusznie więc postąpił autor, poświęcając temu zagadnieniu prawie trzecią część swojej pracy.

Wreszcie ostatni rozdział omawia wpływ zmiany stosunków majątkowych między małżonkami na dochodzenie od nich roszczeń majątkowych.

Omawiając dochodzenie roszczeń majątkowych od małżonków w procesie, autor zastrzega się, że ogranicza swoje rozważania tylko do tych roszczeń, do których ma zastosowanie art. 41 k.r.o., pomija zaś inne zagadnienia.

Sądzę, że tytuł pracy, ujęty tak szeroko, wymagałby uzupełnienia słowami: zagadnienia wybrane.

Autor kilkakrotnie zaznacza w tekście, że ujmuje w swoim opracowaniu określony problem, pozostawiając inne aspekty na uboczu. Jest to zupełnie zrozumiałe, albowiem rzeczą niezmiernie trudną byłoby całościowe ujęcie wszystkich zagadnień związanych z dochodzeniem roszczeń majątkowych od małżonków w jednej pracy. Autor nie porusza więc zagadnień związanych np. z zagadnieniem roszczeń majątkowych w stosunku do małżonków, jakie mogą być przedmiotem dochodzenia ich w postępowaniu nieprocesowym (np. na tle postępowania o zniesienie współwłasności). Nie było to zresztą zamiarem autora, który wyraźnie zaznacza, iż omawia te zagadnienia tylko na tle procesu.

W sumie należy stwierdzić, że jest to praca pożyteczna, bardzo przydatna dla praktyki sądowej.

Autor cytuje obficie bibliografię tematu, powołując również najważniejsze orzeczenia Sądu Najwyższego wiążące się z jego opracowaniem.

Zwięzłość i przejrzystość pracy, napisanej dobrym językiem, ułatwia korzystanie z niej przez czytelnika.

adw. Zbigniew Czernski